

W roku 2014 odbędą się wybory samorządowe (21 listopada 2014 r. upływa aktualna kadencja rad gmin, rad powiatów i sejmików województw oraz wójtów, burmistrzów i prezydentów miast). Tematyka wyborcza będzie, więc częściej gościć także na łamach Dziennika Warto Wiedzieć.

Rozpoczynamy od statystyki dotyczącej wygasania mandatów radnych w aktualnej kadencji lat 2010-2014 (podstawą analizy są statystyki PKW).

Okazuje się, że to zjawisko niemal powszechne, a szczególnie w przypadku radnych wojewódzkich i powiatowych. Jak bowiem inaczej potraktować fakt, iż w pierwszych trzech latach obecnej kadencji PKW wygasła ponad 15 proc. mandatów radnych wojewódzkich (85 razy PKW wygaszała mandaty radnych tego szczebla, a jest ich wszystkich w skali kraju 561) oraz blisko 11 proc. radnych powiatowych (PKW wygaszała mandaty 670 spośród 6 290 radnych tego szczebla).

O wiele rzadziej ze zjawiskiem wygaszania mandatu radnego spotykaliśmy się na poziomie gmin. Od października 2010 roku do grudnia 2013 PKW potwierdziła wygaśnięcie 4,8 proc. mandatów radnych gminnych (1936 przypadków na 39 549 radnych). Czyli trzykrotnie rzadziej PKW wygaszała mandaty radnych gminnych niż wojewódzkich.

Odmienne są też powody, dla których PKW wygasza mandaty radnych różnego szczebla samorządu terytorialnego.

W przypadku radnych wojewódzkich najczęściej powodem jest samodzielne zrzeczenie się mandatu przez radnego (aż 73 proc. przypadków). Drugim istotnym powodem jest wybór radnego wojewódzkiego na wójta, burmistrza lub prezydenta (miasta) (20 proc.).

Niespodzianką na szczeblu powiatowym jest to, iż najczęstszą przyczyną wygaszania mandatów radnych jest wybór na wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Z taką sytuacją mieliśmy do czynienia aż 281 razy. Oczywiście wygaszanie wynikało najczęściej z faktu równoczesnego kandydowania na funkcje radnego powiatu i wójta, burmistrza i prezydenta. Zgodnie z ordynacją wyborczą, w wypadku jednoczesnego wyboru na radnego i wójta mandat radnego wygasa z mocy prawa.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że osoba ubiegająca się o mandat radnego nie może jednocześnie kandydować do rad różnych jednostek samorządu terytorialnego, z list różnych komitetów, a także z list zarejestrowanych przez ten sam komitet w różnych okręgach wyborczych.

Nie ma natomiast przeszkód prawnych, by ta sama osoba ubiegała się o mandat radnego i wójta. Może ona zostać zgłoszona, jako kandydat na obie te funkcje przez jeden komitet wyborczy, ale także na radnego przez jeden komitet, a na wójta przez inny komitet wyborczy. Nie ma także przeciwwskazań, by osoba taka ubiegała się o mandat radnego w jednostce samorządu, na terenie, której zamieszkuje, a o mandat wójta, burmistrza, prezydenta miasta w zupełnie innej gminie.

Wracając jednak do powodów wygaszania mandatów radnych powiatowych, w 42 proc. było to następstwem wyboru na wójta, burmistrza lub prezydenta; w 35 proc. w wyniku zrzeczenia się mandatu; w 8 proc. przypadków z powodu śmierci radnego; stosunkowo często, bo w 5 proc. przypadków powodem było naruszenie ustawowych zakazów łączenia mandatu z wykonywaniem funkcji lub prowadzonej działalności gospodarczej (rzecz jasna nie każdej, tylko tej zabronionej w myśl przepisów ordynacji wyborczej).

Kategoria: Felietony

Opublikowano: wtorek, 31, grudzień 2013 23:00

Odsłony: 3140

---

W przypadku radnych gminnych, ich mandat wygasł najczęściej z powodu zrzeczenia się z jego wykonywania przez samego zainteresowanego (49 proc.); śmierci radnego (18 proc.); wyboru na funkcję wójta, burmistrza lub prezydenta miasta (13 proc.); naruszenia ustawowych zakazów łączenia mandatu z wykonywaniem funkcji lub prowadzeniem działalności gospodarczej (6 proc.); po 5 proc. przypadków dotyczyło utarty prawa wybieralności lub jego braku w dniu wyborów oraz odwołania rady wyniku wyborów.

Co ciekawe 17 radnych gminnych straciło mandaty z powodu niezłożenia w terminie oświadczenia o swoim stanie majątkowym.

Im niższy szczebel samorządu tym częściej mieliśmy do czynienia z łamaniem przepisów ordynacji wyborczej dotyczących zakazu wykonywania określonych funkcji lub prowadzenie działalności gospodarczej (np. z wykorzystywaniem majątku jst). Z tego powodu mandat stracił tylko jeden radny wojewódzki, 32 radnych powiatowych i aż 113 radnych gminnych.

Dokładne z taką samą prawidłowością mamy do czynienia w przypadku utraty prawa wybieralności lub brak tego prawa w dniu wyborów. Z tego powodu mandat stracił 1 radny wojewódzki, 267 radnych powiatowych i 103 radnych gminnych.

Dla wytrawnego socjologa pozostaje rozstrzygnięcie, dlaczego nowo wybrani kandydaci na radnych odmawiali złożenia ślubowania, przez co ich mandat został przez PKW wygaszony. To bynajmniej nie było rzadkie zjawisko, dotyczyło przypadku 1 radnego wojewódzkiego, 8 radnych powiatowych i 28 gminnych. Jeszcze bardziej zastanawia regionalny kontekst tego zjawiska. Na 37 przypadków odmowy ślubowania w skali całego kraju, aż 10 dotyczyło województwa śląskiego, a 8 dolnośląskiego.

Zjawisko wygaszania mandatów radnych nie jest rzadkie. Wręcz odwrotnie, występuje nadzwyczaj często, skoro w przeciągu 3 lat mieliśmy z nim do czynienia w 2 691 przypadkach (blisko 6 proc. ogółu radnych). Niemal połowa decyzji PKW w tej sprawie jest wynikiem rezygnacji z pełnienia funkcji przez samego zainteresowanego. Oczywiście, zdarzają się wypadki losowe, ale mimo wszystko może warto się dłużej zastanowić zanim się wystartuje w wyborach?

*Marek Wójcik*